

DEBATA WYBORCZA 16 CZERWCA 2020 R.

PYTANIA NIEZADANE W CZASIE DEBATY

Stanisław Mazur

odpowiedzi

1. **Jaki jest Panów stosunek do kwestii konsolidacji uczelni. Czy połączenie się naszego Uniwersytetu, na przykład z Uniwersytetem Pedagogicznym, Akademią Wychowania Fizycznego czy też innymi uczelniami krakowskimi jest Panów zdaniem działaniem pożądanym. Jakie szanse i zagrożenia się z tym wiążą?**

Konsolidacja Uczelni wyższych zgodnie z nowym prawem jest możliwa. Natomiast stanowczo chciałbym stwierdzić, że nie jestem zwolennikiem takiego rozwiązania. Nasz Uniwersytet ma swoją bogatą tradycję i chciałbym ją z Państwem kontynuować i wzbogacać.

2. **Każdego z Kandydatów uprzejmie proszę o rozważenie „czarnego scenariusza”, tj. wyboru kontrkandydata na stanowisko rektora. Jak dzisiaj Panowie postrzegają swoją rolę w przypadku przegranej? Czy będzie to rola recenzenta, doradcy czy też może obserwatora działań kontrkandydata?**

Porażki się zdarzają i nie rozpatrywałbym takiej ewentualności w kategoriach „czarnego scenariusza”. Gdyby do tego doszło, zapewne poświęciłbym się swojej dotychczasowej pracy – licznym projektom naukowym, w których byłem i jestem zaangażowany, przygotowaniu kilku publikacji, które z wytęsknieniem czekają na mnie, przygotowaniu koncepcji trzech książek, o których myślę już od jakiegoś czasu. Oczywiście, niezwykle ważnym dla mnie zadaniem będzie doskonalenie pracy naukowej Kolegium GAP, szczególnie przygotowanie do ewaluacji w roku 2021. Co do innych zadań, to zapewne czas pokaże. Mam jednak głęboką nadzieję, że ten „czarny scenariusz” się nie spełni...

3. **Obecnie normą w nauce światowej są badania o charakterze interdyscyplinarnym i w dużych zespołach. Tymczasem na UEK większość pracowników publikuje swoje prace samodzielnie, w najlepszym wypadku w małych zespołach ograniczając się na ogół do koleżanek i kolegów ze swojej katedry. Warto zauważyć, że obecna ustawa 2.0 premiuje prace wieloautorskie, szczególnie w przypadku gdy autorzy są z 2 różnych dyscyplin – przykładowo artykuł za 100 punktów napisany przez 2 pracowników naukowych UEK – jednego z ekonomii i finansów, a drugiego z nauk o polityce i administracji przynosi uczelni podwójne punkty (praca liczy się do 2 slotów – po jednej z każdej dyscyplin). Jaki Panowie macie pomysł na zmianę tego stanu rzeczy?**

Bardzo dziękuję za to interesujące pytanie. Pozwolę sobie podać kilka dodatkowych informacji dotyczących sytuacji przedstawionej w pytaniu (informacje te pochodzą z badań przeprowadzonych ostatnio przez jeden z zespołów pracujących w naszej Uczelni):

- *analizując produktywność naukową w krajach europejskich wyrażoną publikacjami z obszaru ekonomii zarejestrowanymi w bazie Scopus w latach 2011-2020 (w sumie tych*

publikacji było 124460), rozkład publikacji ze względu na liczbę autorów przedstawia się następująco:

- publikacje posiadające jednego autora – 24,0%
 - publikacje posiadające dwóch autorów – 34,5%
 - publikacje posiadające trzech autorów – 26,1%
 - publikacje posiadające czterech autorów – 9,5%
 - publikacje posiadające pięciu autorów – 2,9%
 - publikacje posiadające sześciu lub więcej autorów – 3,0%;
- opisy powyżej zbior publikacji zawiera 4096 publikacji posiadających przynajmniej jednego autora z polską afiliacją. Rozkład tych publikacji ze względu na liczbę autorów wygląda następująco:
 - publikacje posiadające jednego autora – 37,9%
 - publikacje posiadające dwóch autorów – 30,1%
 - publikacje posiadające trzech autorów – 17,2%
 - publikacje posiadające czterech autorów – 7,6%
 - publikacje posiadające pięciu autorów – 3,0%
 - publikacje posiadające sześciu lub więcej autorów – 4,2%;
 - na tle przedstawionej powyżej sytuacji warto przedstawić sytuację w naszej Uczelni (niestety, dane które przedstawię poniżej dotyczą wszystkich publikacji naszych Pracowników /a więc nie tylko z zakresu dyscypliny ekonomia/ i okresu 2004-2015 – niestety nie udało mi się w tym krótkim czasie zebrać najnowszych danych – ale obiecuję, że to zrobię). Rozkład publikacji naszych Pracowników według liczby autorów przedstawia się następująco:
 - publikacje posiadające jednego autora – 77,3%
 - publikacje posiadające dwóch autorów – 17,3%
 - publikacje posiadające trzech autorów – 3,3%
 - publikacje posiadające czterech autorów – 0,9%
 - publikacje posiadające pięciu lub więcej autorów – 1,2%
 - niestety, dane potwierdzają również, że publikujemy głównie z osobami z tej samej katedry. W opisanym powyżej zbiorze charakteryzujących produktywność Pracowników UEK, udział publikacji przygotowanych przez zespoły złożone z osób zatrudnionych w tej samej katedrze wyglądał następująco:
 - w przypadku publikacji posiadających dwóch autorów, aż 82,5% publikacji zostało przygotowanych przez autorów pracujących w tej samej katedrze,
 - w przypadku publikacji posiadających trzech autorów – jest to 81,4% publikacji
 - w przypadku publikacji posiadających czterech autorów – jest to 77,5% publikacji.

Można więc podsumować, że sytuacja w Polsce jest gorsza od średniej europejskiej, zaś sytuacja naszej Uczelni w istotny sposób odbiega od średniej dla Polski (formułuję tę uwagę z ostrożnością, gdyż – jak przedstawiłem powyżej – zakres uwzględnionych publikacji uwzględnionych dla naszej Uczelni różnił się od danych opisujących Polskę i Europę).

Co należy więc zrobić, aby zmienić ten stan rzeczy? Pozwolą Państwo, że ponownie powołam się na nasze badania przeprowadzone w oparciu o artykuły z zakresu ekonomii znajdujące się w bazie Scopus.

Analiza czynników wpływających na wysoką liczbę cytowań daje jednoznaczną odpowiedź. Aby napisać dobrą pracę należy:

- *pracować w zespole wieloautorskim, w skład którego wchodzi przynajmniej jedna osoba będąca w przeszłości autorem publikacji o wysokiej liczbie cytowań,*
- *pracować w zespole międzynarodowym (przy czym najmocniej na liczbę cytowań wpływa obecność współautora ze Stanów Zjednoczonych lub Wielkiej Brytanii),*
- *przygotować pracę z popularnej tematyki (w ostatnim dziesięcioleciu były to obszary Q, O i M klasyfikacji JEL).*

Przechodząc już do naszej Uczelni powinniśmy między innymi:

- *rozwijać współpracę międzynarodową,*
- *bardzo duży nacisk położyć na podnoszenie kompetencji badawczych naszych pracowników (przede wszystkim z zakresu metodyki badawczej),*
- *zapewnić szkolenia z zakresu technicznych aspektów przygotowywania publikacji naukowych,*
- *zapewnić możliwość dyskusji naukowej dotyczącej wersji roboczych przygotowywanych prac,*
- *zapewnić wsparcie w zakresie weryfikacji językowej przygotowywanych prac.*

4. Czy Pana zdaniem pracownicy zatrudnieni na tym samym stanowisku powinni mieć takie same wynagrodzenia podstawowe? Czy i jakie kroki, jako Rektor UEK, zamierza Pan podjąć w razie stwierdzenia istotnych różnic w tym zakresie?

Co do zasady, a takie powinny obowiązywać w Uniwersytecie, Pracownicy zajmujący określone stanowiska powinni mieć pensję zasadniczą mieszczącą się w określonych w przepisach granicach. Jeżeli występują ewentualne rozbieżności w tym zakresie, każdy z przypadków zostanie przeanalizowany indywidualnie, a podejmowane potencjalnie działania z pewnością opierać się będą w oparciu o przepisy z poszanowaniem praw pracowniczych.

5. Pytanie do Pana Prof. Andrzejewskiego:

Wczoraj jeden z portali internetowych przedstawił rywalizację o stanowisko Rektora na naszej uczelni posuwając się do zasugerowania internautom, iż jest to rywalizacja pomiędzy szanowanym dziekanem a aparatczykiem partyjnym wspieranym przez radykalne środowisko PiS, które jakoby chciałyby przejąć naszą uczelnię. Całość artykułu oparła się o anonimowe źródło spoza uczelni a autor artykułu nie pokusił się nawet o próbę weryfikacji tych kłamstw.

Chciałbym prosić Pana Prof. Andrzejewskiego o ustosunkowanie się do zawartych w artykule tez oraz zapytać czy wobec tego artykułu oraz wcześniejszej negatywnej rekomendacji Senatu UEK może to oznaczać że walka wyborcza czasem niestety przekracza granice przyzwoitości? Przecież dla dobra naszej Uczelni i wzajemnej współpracy powinno się podkreślać fakt, iż dokonujemy tak naprawdę wyboru między dwojgiem świetnych, merytorycznych i szanowanych przez środowisko kandydatów, a wzajemny szacunek nie powinien być pustym frazesem.

6. Mam dwa pytania do Kandydata na Rektora UEK, Prof. UEK, dr hab. Mariusza Andrzejewskiego:

Rada Uczelni UEK rekomendowała trzykrotnie (a przynajmniej trzy razy byliśmy o tym informowani elektronicznie) Pana Konkurenta, Prof. UEK, dr hab. Stanisława Mazura na Kandydata na Rektora UEK. Czy zna Pan wyniki głosowania, np. drugiego i trzeciego, stanowiącego podstawę tych rekomendacji?

W dniu wczorajszym na portalu KRK News.pl pojawił się artykuł opisujący Pana Kandydaturę na Rektora UEK oraz osoby popierające Pańską kandydaturę, które zostały określone jako „radykalniejsze środowisko PIS”. Na Pańskiej liście poparcia podpisało się prawie 100 elektorów (prawie dwa razy więcej niż u Pana Konkurenta), jedna trzecia kolegium elektorskiego, niejednokrotnie są to wybitni profesorowie naszej uczelni, doświadczeni wykładowcy, adiunkci, asystenci, jak również pracownicy administracji, reprezentujący prawdopodobnie różne poglądy polityczne, ale również nigdy nie wnoszące podziałów politycznych na teren uczelni. Jak Pan ocenia tego typu publiczne wypowiedzi i dziennikarstwo, które uderza nie tylko w Pana, ale dużą część naszej akademickiej społeczności.

Pytanie nr 5 i 6 skierowane były do Pana Profesora Mariusza Andrzejewskiego

7. Od początku procesu wyłaniania kandydata na Rektora Naszej Szacownej Uczelni, staram się obserwować na bieżąco wydarzenia i spotkania organizowane przez Panów i te w których Panowie uczestniczą. Mam tu na myśli zarówno spotkania w formie on-line - jeśli czas i obowiązki na to pozwalają w nich uczestniczę, jeśli nie mam takiej możliwości staram się zapoznać z materiałami publikowanymi w formie video. W związku z tym mam pytanie do Pana Profesora dra. hab. Stanisława Mazura: w ostatnim „Tygodniowym podsumowaniu” napisał Pan Profesor, że uczestniczył 12 czerwca br. w debacie studenckiej, zorganizowanej przez Parlament Studentów UEK – chciałbym zapytać czy zamierza Pan opublikować pełen zapis video z tego spotkania, gdyż w przesłanej informacji został opublikowany jedynie krótki filmik dotyczący funkcjonowania organizacji studenckich działających w UEK, a nie zapis z tego spotkania.

Organizatorem debaty studenckiej, która miała miejsce 12 czerwca br., byli Studenci – Członkowie Kolegium Elektorów. Na spotkaniu kandydaci zostali poinformowani przez Przewodniczącą Parlamentu o tym, że spotkanie jest nagrywane, co miało służyć między innymi opracowaniu protokołu z odbytej rozmowy przez PSUEK. W związku z faktem, że byłem jedynie gościem spotkania, a nie jego organizatorem, nie posiadam żadnych zapisów z tego spotkania. Nie kierowałem również żadnych próśb do Parlamentu Studentów UEK o jego udostępnienie. Materiał dotyczący organizacji studenckich działający w Uniwersytecie Ekonomicznym w Krakowie, który został Państwu przesłany z ostatnim mailu podsumującym moją tygodniową aktywność (14 czerwca) stanowi film promujący prowadzoną przeze mnie kampanię wyborczą. W jego powstawanie w żaden sposób nie był zaangażowany Parlament Studencki Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie.

8. Biorąc pod uwagę znaczenie Uniwersytetów jako instytucji społecznie odpowiedzialnych, mających niebagatelny wpływ na kształtowanie postaw i opinii dotyczących otoczenia gospodarczego i prawnego, chciałbym zapytać, jak widzą Panowie tę rolę Uczelni? Czy Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie pod Państwa przewodnictwem będzie biernym

obserwatorem aktualnej sytuacji w kraju czy będzie zajmował stanowisko na temat praworządności, poszanowania konstytucji, odpowiedzialnej polityki finansowej państwa? Czy wzorem innych uczelni będzie instytucją, która stanie w obronie poszanowania wolności i tolerancji wobec wszelkich mniejszości funkcjonujących w naszej społeczności?

Misją Uniwersytetu, prócz przekazywania wiedzy, rozwijania kompetencji, jest również kształtowanie postaw i tzw. kompetencji społecznych. Mówiąc wprost, absolwent Uniwersytetu winien być światłym i mądrym Obywatel. Człowiekiem umiejącym nie tylko odróżnić prawdę od kłamstwa czy też bardzo popularnych w ostatnim czasie „fake newsów”, półprawd, czy manipulacji, ale przede wszystkim człowiekiem umiejącym krytycznie myśleć i wykazywać się postawą obywatelską. A zatem skoro tego ma uczyć Uniwersytet, sam powinien świecić przykładem. Dlatego uważam, że zarówno władze rektorskie - jak również sami pracownicy - winni zawsze stać po stronie prawdy i faktów.

Uniwersytet nie powinien natomiast włączać się w jakikolwiek sposób w bieżącą politykę, czy spory partyjne. Powinien być miejscem dyskusji i wymiany argumentów, a ostatecznie pokazywać rzeczywistość taką, jaka jest na prawdę.

- 9. Zwracam się z pytaniem od społeczności studenckiej. Czy w razie zostania rektorem naszej uczelni, rozważyliby Panowie wprowadzenie w przyszłości toalet neutralnych płciowo (to jest unisex) na terenie kampusu ?**

Jeżeli to pytanie (a za tym jak miemam potrzeba) pochodzi od społeczności studenckiej, to decyzję w tej sprawie pozostawiłbym organowi przedstawicielskiemu jakim jest Parlament Studencki. Rolą Rektora jest, aby każdy w naszych murach czuł się dobrze, swobodnie, był szanowany i akceptowany.

- 10. Celem reformy organizacyjnej była koncentracja jednej dziedziny naukowej w ramach jednej jednostki organizacyjnej. Obecnie natomiast przykładowo działalność, zarówno dydaktyczna jak i badawcza, z zakresu prawa prowadzona jest przez pracowników obydwu kierowanych przez Panów Profesorów kolegiów. Czy uważają Panowie takie sytuacje za zgodne ze statutem UEK i jak zamierzają Panowie jako rektorzy je rozwiązywać?**

Sytuacja prowadzenia zajęć dydaktycznych z tych samych lub pokrewnych przedmiotów oraz prowadzenia badań w tych samych obszarach, przez pracowników różnych Kolegiów naszej Uczelni, dotyczy wielu obszarów wiedzy: jak np. rachunkowości, finansów, zarządzania, marketingu i także prawa. Zgodnie ze Statutem UEK podziału zajęć na Katedry dokonują Dyrektorzy Instytutów w porozumieniu z zainteresowanymi Kierownikami Katedr. Takie decyzje Dyrektorzy mogą podejmować tylko w ramach swojego Instytutu. Uważam, że w miarę możliwości Katedry oraz działalność dydaktyczna i naukowa z zakresu określonej problematyki powinna być konsolidowana w ramach jednego Instytutu. Było to jedno z głównych założeń wprowadzonej w ubiegłym roku reorganizacji naszej Uczelni. Dalsze zmiany w tym względzie wymagają decyzji na poziomie Rektora.

11. Moje pytanie dotyczy planowanej polityki informacyjno-reklamowej Uczelni, mam na myśli idee i cele kampanii, sposoby ich realizacji, rodzaje użytych mediów.

Jako Rektor UEK będę chciał prowadzić politykę informacyjno-reklamową Uczelni, z przekonaniem, że jej kształt wpisuje się budowę szerszego zagadnienia, jakim jest Marka Uczelni. Z tego punktu widzenia kluczowym zadaniem stojącym przed nowymi Władzami Uczelni będą działania zmierzające do wzmocnienia kultury organizacyjnej i wizerunku naszego Uniwersytetu. Podstawowymi zadaniami, którymi powinniśmy się tutaj kierować jest zaufanie, transparentność i współpraca. Z pewnością realizując ogólne działania informacyjne i promocyjne planuję wykorzystać potencjał mediów społecznościowych, takich jak Facebook i Twitter. Współpraca z mediami powinna mieć wymiar instytucjonalny, w którym zespół prasowy Uczelni razem z Rektorem prowadzi politykę kontaktów z mediami, organizuje konferencje, zaprasza na wydarzenia. Drugim wymiarem jest prezentacja prac poszczególnych pracowników i zespołów naukowych. Funkcją zespołu prasowego i PR jest tu kontaktowanie mediów z konkretnymi pracownikami Uczelni, którzy dla poszczególnych mediów mogą być ekspertami w programach, artykułach, debatach.

Realizacja tych celów będzie możliwa jedynie przy uporządkowaniu poszczególnych zakresów na poziomie strukturalnym oraz przyporządkowaniu ich do osób posiadających niezbędne, specjalistyczne kwalifikacje. W kwestii komunikacji wewnętrznej od lat obserwujemy w Uczelni ogólne poczucie „niedoinformowania”. Dotyczy ono zarówno spraw ogólnouczelnianych, ale w szczególności spraw dotyczących bezpośrednio pracownika. Brak jasnego przekazu na temat przyjmowanych rozwiązań prawnych i organizacyjnych, brak informacji o zachodzących zmianach strukturalnych i kadrowych skutkują narastającym poczuciem niepewności i lekceważenia. Nie należy mówić o budowie marki i pozytywnego wizerunku instytucji bez zaangażowania pracowników we wszelkie procesy w niej zachodzące. Zaangażowania tego nie da się osiągnąć bez sprawnie działającej komunikacji wewnętrznej. Oznacza ona nie tylko jednostronny przepływ informacji od kadry kierowniczej do pracownika, ale również danie możliwości wypowiedzenia się wszystkim grupom pracowniczym poprzez likwidację barier komunikacyjnych oraz dostarczenie odpowiednich narzędzi. Co więcej, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie ma potencjał i warunki, by stać się uczelnią na stałe obecną w mediach, a jej pracownicy są naturalnym zapleczem eksperckim dla redakcji wydawnictw krakowskich, ogólnopolskich, ale też zagranicznych. Szczególnym obszarem moich zainteresowań będzie także przeciwdziałanie „hejtowi” i czarnemu PRowi. Uważam, że zaprezentowane działania w dłuższej perspektywie pozwolą zbudować markę uczelni z szerokim dorobkiem naukowym, ale też jako atrakcyjne miejsce do pracy i studiowania.

12. Na naszym kampusie planowany jest nowy budynek, którego budowa pochłonie znaczne środki publiczne i własne. Moim zdaniem jest to szansa nie tylko na nową infrastrukturę ale też na kształtowanie wizerunku naszej uczelni jako dbającej o zrównoważony rozwój i pozytywne oddziałującej na otoczenie. Zrównoważony rozwój i troska o środowisko to są zresztą hasła bliskie młodym ludziom, do których ma trafiać oferta UEK. Teraz pytanie: W jaki sposób nowy budynek będzie wpisywał się w koncepcje zrównoważonego rozwoju?

Z uwagi na fakt, iż budynek, o którym mowa miałby powstać za publiczne pieniądze, konieczne są niezbędne procedury związane z zamówieniami publicznymi. A to jest również związane

z ogłoszeniem konkursu architektonicznego. W ramach którego potencjalni projektanci (architekci) mieliby nie tylko opracować nowoczesną bryłę budynku, ale zaproponować nowe przestrzenie, funkcjonalne aranżacje, a także rozwiązania związane z efektywnością energetyczną budynku. To nie tylko „zielone dachy”, ale cały system obiegu ciepła w budynku, wentylacji, ekologicznych źródeł zasilania. To nie tylko trend, ale absolutna konieczność zielonej transformacji, która czeka również Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie. Te działania są dla mnie absolutnym priorytetem. Jesteśmy odpowiedzialni za naszą planetę.

- 13. Próbowałem w imieniu pracowników Katedry Statystyki nakłonić Władze UEK do zakupu tabletów graficznych, które ułatwiają prowadzenie on-line. Przeszkodą w zakupie tych urządzeń, okazał się stary sprzęt komputerowy (starszy niż osiem lat), którego oddanie, prawdopodobnie zełomowanie, było warunkiem wyrażenia zgody na zakup tabletów. Ponieważ pracownicy wciąż korzystają ze starego sprzęt większość z nich nie zdecydowała się na jego pozbycie. Teraz pytanie:**

Jaki jest sens przekształcać działające urzędnicy w elektrośmieci? Czy nie lepiej znaleźć formułę, aby „wykreślić stary sprzęt” z rejestrów uczelni, jeśli to jest powodem problemów, ale wciąż pozwolić mu służyć?

Muszę przyznać, że nie do końca rozumiem sytuację przedstawioną w pytaniu. W pełni popieram zawarty w pytaniu pomysł zakupu tabletów jako narzędzia wspomagającego kształcenie zdalne. To stosunkowo tanie urządzenie pozwala nam „pisać” na współdzielonej tablicy w sposób tak samo dogodny jak to ma miejsce w przypadku zwykłej tablicy czy kartki papieru. Sam wykorzystuję tablet prowadząc zajęcia za pośrednictwem komputera, więc wiem jak jest to wygodne i przydatne.

Zgadzam się również z sugestią zawartą w drugiej części pytania. Jestem jak najbardziej za tym, aby sprzęt, który zostanie usunięty z ewidencji uczelni, był nadal wykorzystywany – albo przez dotychczasowego użytkownika, albo do celów dydaktycznych, czy w jakimkolwiek innym, pożytecznym celu (na przykład jako źródło części zamiennych). Tak się dzieje od wielu lat.

- 14. Jak wiemy polskie środowisko z zakresu nauk społecznych, a w szczególności z takich dyscyplin jak ekonomia, finanse, nauki o zarządzaniu i jakości ma charakter marginalny. Wiem to bardzo dobrze z własnego doświadczenia. Dotyczy to nie tylko naszej Uczelni. Widzimy jednakże, iż niektóre krajowe Uczelnie radzą sobie lepiej od UEK. Oczywiście nie jesteśmy dużo gorsi od nich. Nakłada się na to obecny i nadchodzący kryzys koncepcyjny nauk społecznych w świecie wyrażający się w negatywnych aspektach „punktozy” - więcej piszących niż czytających. Mamy już pewne osiągnięcia - publikacje w liczących się tytułach i wydawnictwach ale ma to charakter wycinkowy i tutaj np. można stwierdzić, że nawet najlepsze polskie środowiska są marginalne (powtarzam!!!). Mam więc pytanie:**

Jak zamierzacie Panowie dobrze rozpoznać te procesy - wiele osób w UEK i w Polsce nie zdaje sobie z tego sprawy i sądzi, że dalej można działać jak dotąd. Zgodnie z zasadami zarządzania strategicznego, jakie w miarę konkretne ale bardziej innowacyjne kroki macie zamiar podjąć?

Oczywiście nie wymagam dokładnej odpowiedzi ale chociaż pewnego zarysu koncepcji strategicznej. Nie chodzi o kwestie ogólne, które zostały przedstawione ale np. konkretne kroki.

Uczestnictwo instytucjonalne i indywidualne w liczących się a nie marginalnych organizacjach międzynarodowych, współorganizowanie konferencji z innymi uczelniami z kraju i zagranicy, ściąganie liczących się w świecie (Kraków ma w tym zakresie, duży potencjał) konferencji, tworzenie realnych konsorcjów z liczącymi się uczelniami polskimi i zagranicznymi, stworzenie warunków dla goszczenia liczących się tytułów światowych itp. Źródłem tych ostatnich propozycji są konkretne pytania o możliwościach naszej Uczelni w tym zakresie. W tym przypadku atutem był Kraków.

Tak, zdaję sobie sprawę z sytuacji, w jakiej jest nasza Uczelnia (pewne dane przedstawiłem w odpowiedzi na pytanie dotyczące aktywności publikacyjnej). Zgadzam się, że nie jesteśmy gorsi od innych polskich uczelni. Jesteśmy gorzej zorganizowani, rzadziej pracujemy zespołowo (a jeśli już to robimy, to raczej są to zespoły skupiające osoby z naszego najbliższego otoczenia), mamy może mniej kontaktów zagranicznych ukierunkowanych na rzeczywistą współpracę naukową. Prowadzenie badań empirycznych w zakresie badań społecznych również nie zawsze jest naszą najmocniejszą stroną.

Nie, na pewno nie można dopuścić do tego, abyśmy nie dostrzegali potrzeby dokonania zmian. Oczywiście mamy wielu dobrych badaczy, ale musimy sprawić, aby wielu osobom pomóc w podnoszeniu ich kompetencji. Musimy promować pracę zespołową i współpracę międzynarodową. Jeśli tego nie zrobimy, to trudno będzie nam osiągnąć sukces. Nasze działania muszą być przemyślane i na bieżąco monitorowane. Będziemy wprowadzać takie mechanizmy, które pozwolą naszym Pracownikom na szybszy rozwój naukowy, co w konsekwencji przekładać się będzie na zwiększenie ich sukcesów naukowych i ich satysfakcji (również tej finansowej).

W tych naszych działaniach konferencje spełniają ważną rolę. Ale również należy robić wszystko, aby zwiększać szanse na zwiększenie naszej obecności w środowisku międzynarodowym (dużą wagę przywiązywałbym do wszystkich programów mobilnościowych). Powinniśmy pamiętać, że większość uczelni europejskich jest zainteresowana pozyskaniem partnerów zagranicznych do realizacji projektów. Doświadczenie uczy, że z propozycją współpracy zwracamy się częściej do osób, które znamy osobiście. Należy też zaakceptować to, że proces budowy naszej pozycji wśród uczelni prowadzących badania jest długotrwały i wymaga konsekwencji w działaniach. W tym zaplanowanym i realizowanym planie działań nie może też zabraknąć działań, o których wspomina Autor pytania. Jedynie należy zatroszczyć się o to, aby zostały one umieszczone w tym planie we właściwym miejscu.

- 15. Czy pracują Panowie nad planem organizacyjnym dotyczącym dydaktyki na przyszły rok akademicki 2020/2021, uwzględniający różne scenariusze, które wezmą pod uwagę zarówno doświadczenia nauczycieli akademickich, studentów i administracji z aktualnego semestru letniego 2019/2020, jak i możliwość powtórzenia lockdownu, spowodowanego sytuacją epidemiczną w kraju? I kiedy zamierzają je Panowie zaprezentować naszej społeczności (w lipcu, sierpniu czy dopiero we wrześniu lub 1 października)?**

Trwająca pandemia wymusiła zmianę trybu pracy wszystkich grup pracowników. Absolutnie nieodpowiedzialne byłoby nie rozważanie kolejnego lockdownu jesienią. Przedstawiony przeze mnie program wyborczy już na początku roku odnosił się do konieczności usprawnień w zakresie

m.in. informatyzacji działalności dydaktycznej, naukowo-badawczej i wdrożeniowej oraz informatyzacji w sferze zarządzania Uczelnią. Zapewniam, że na tych propozycjach nie poprzestałem. Plan organizacyjny w sferze dydaktyki na kolejny rok akademicki jest opracowany i będzie w razie potrzeby modyfikowany zgodnie ze stosownymi zaleceniami służb sanitarnych, w duchu odpowiedzialności za naszą Wspólnotę Akademicką. Trudno jest w chwili obecnej wskazać konkretną datę zaprezentowania planu. Zapewniam jednak, że będzie to czas odpowiednio dostosowany do realnych możliwości zapoznania się z nim, dostosowania oraz sprawnego wdrożenia w życie.

16. Czy planujecie Panowie w okresie sprawowania władzy Rektorskiej budowę domu studenckiego. Uniwersytet dysponuje tylko jednym własnym akademikiem (DS Fafik), a prawdopodobnie w niedługim czasie nie będziemy mogli korzystać z DS Merkury.

Zapewne marzeniem wielu rektorów uniwersytetów na świecie jest posiadanie w kompleksie uniwersyteckim pełnej funkcjonalności wraz z odpowiednio urządzonymi akademikami dla studentów - to z pewnością ważny atrybut rozwoju, możliwość realnego wspierania studentów w ich potrzebach, ale także szansa na budowanie poczucia wspólnotowości. Realnie oceniając możliwości finansowe, trudno mi sobie wyobrazić jednak, aby możliwym było wybudowanie, szczególnie ze środków własnych, nowego akademiku w ciągu najbliższych 4 lat. Należy jednak uważnie rozpatrzyć możliwości innych sposobów rozwiązania tego problemu – rozważenie modelu partnerstwa publiczno-prywatnego, pozyskanie dodatkowych środków zewnętrznych, dzierżawę budynku od innej uczelni krakowskiej. Z pewnością będzie to jednym z zadań, które staną przede mną i moim zespołem kanclerskim.

17. Jakie działania chcieliby Panowie Profesorowie wdrożyć, aby zapewnić wsparcie administracyjne dla pracowników publikujących artykuły w renomowanych czasopismach zagranicznych (np. pomoc w zakresie korekty językowej)

W pewnym stopniu odnosiłem się do kwestii wspomnianych w pytaniu w moich wcześniejszych odpowiedziach. Więc teraz spróbuję jedynie wskazać najważniejsze elementy systemu wsparcia:

- *zapewnienie systemu finansowania prac prowadzących do przygotowania i publikowania publikacji,*
- *umożliwienie autorom liczących się publikacji zmniejszenie wymiaru pensum dydaktycznego,*
- *zapewnienie pomocy w zakresie korekty językowej i technicznej przy przygotowaniu publikacji,*
- *zapewnienie przez Uczelnię możliwości dyskusji naukowej dotyczącej prowadzonych prac badawczych (przede wszystkim przy wykorzystaniu platform elektronicznych wspomagających współpracę).*

- 18. Jak Panowie Profesorowie - potencjalnie pełniąc funkcję Rektora UEK - będą podchodzić do kwestii udzielania zgody na podjęcie przez pracowników naukowo-dydaktycznych UEK zatrudnienia na innych Uczelniach w ramach II etatu? Czy decyzje w tym zakresie będą podejmowane "automatycznie" czy będą uzależnione od określonych kryteriów - jakich?**

Oczywiście zgodnie z nowym prawem taka możliwość występuje. Chciałbym, aby osoby pełniące funkcje kierownicze w Uczelni jednak poświęcili się wyłącznie dla niej i dla Państwa. Ja ze swojej strony nie będę miał II etatu. W przypadku pracowników uczelni nie widzę przeszkód, aby mogli pracować w swoich firmach, lub innych przedsiębiorstwach. Nie dostrzegam również przeszkód w zakresie II etatu dla osób pracujących dla administracji – zarówno regionalnej, jak i centralnej. Chciałbym jednak zaznaczyć, iż zgodnie z obowiązującym prawem, zgodę dla Pracowników wydaje Rektor, natomiast dla stanowisk kierowniczych Rada Uczelni.

- 19. Czy przewidują Panowie ogłaszanie konkursów na stanowiska kierownicze, takie jak dziekani, prodziekani, dyrektorzy instytutów, ich zastępcy, kierownicy katedr i zakładów? Przy aktualnej niejawnej polityce kadrowej wielu kompetentnych pracowników może o takich stanowiskach jedynie pomarzyć.**

W zakresie powierzania funkcji kierowniczych w Uczelni chciałbym uszanować dotychczasową tradycję Uniwersytecką w zakresie stanowisk dziekana, prodziekana, dyrektora instytutu, ich zastępców, kierowników katedr i zakładów. W przypadku pozostałych stanowisk jest dla mnie oczywiste, że kompetencje powinny być kryterium do pełnienia tego typu funkcji. Już obecnie w UEK była wykorzystywana formuła konkursów i również szanując ten zwyczaj nie chciałbym z tej formuły zrezygnować.

- 20. Czy na stanowiska dyrektorów instytutów i ich zastępców będą Panowie zatrudniać osoby z grona pracowników dydaktycznych? Aktualnie funkcje tę pełnią profesorowie badawczo-dydaktyczni. Zajmują się wyłącznie biurokacją z zakresu dydaktyki. Nie mają oni czasu na kierowanie międzynarodowymi projektami badawczymi ani na publikacje za 100 punktów, co należy do ich obowiązków zgodnie z nowym regulaminem pracy.**

Stanowisko dyrektora instytutu czy jego zastępcy jest niezwykle ważną funkcją w obecnej strukturze organizacyjnej UEK. Wymaga ono od osób pełniących te funkcje wysokich kompetencji merytorycznych, ale także organizacyjnych. Zależy mi, aby na tych stanowiskach znalazły się najlepsze osoby spośród pracowników naszej społeczności. Wielu obecnych dyrektorów instytutów i ich zastępców spełnia te oczekiwania. Uważam zatem, że nie grupa pracownicza, do której należy pracownik, badawczo-dydaktyczna czy dydaktyczna, a rzeczywiste kompetencje osób powinny decydować o rekrutacji na te stanowiska. Dodatkowo pracownicy powołani na te stanowiska powinni być odciążeni z części obowiązków dydaktycznych, co umożliwi im pogodzenie zadań wynikających z pełnionej funkcji z pracą naukową. Te same zasady powinny dotyczyć osób z grupy pracowników dydaktycznych, powołanych do pełnienia tych funkcji.

- 21. Czy będą otwarte szanse na powołanie - osób nieposiadających znajomości - w skład komisji ds. jakości dydaktyki i na pracę w innych tego typu organach?**

Odpowiem dość krótko na to pytanie. Tak. Oczywiście.

- 22. Czy pracownicy na stanowiskach dydaktycznych będą mieli w ocenie okresowej i przy awansach doceniane publikacje o charakterze naukowym, w dziedzinach, w których wykładają? Według projektów nowych regulaminów będą się liczyć tylko ich publikacje o charakterze pedagogicznym. Podobnie, czy będzie doceniana ich aktywność w towarzystwach naukowych i na konferencjach naukowych? Studenci oczekują od nauczycieli akademickich przede wszystkim kompetencji naukowych w danym przedmiocie, niezależnie czy chodzi o adiunkta czy starszego wykładowcę.**

Działalność publikacyjna (o wymiarze naukowym, popularyzujących naukę czy branżowym) w sposób naturalny wpisuje się w charakter pracy każdego nauczyciela akademickiego. Wypracowane w ramach Uczelni propozycje odnoszące się do oceny pracowników akademickich zatrudnionych na poszczególnych stanowiskach pracy (badawczym, badawczo-dydaktycznym oraz dydaktycznym) zostały dostosowane do nowych wymogów legislacyjnych. Zgodnie z projektem pracownicy dydaktyczni będą oceniani w dwóch obszarach: w zakresie działalności dydaktycznej oraz organizatorskiej, w odniesieniu do których ocenie ma podlegać m.in. prowadzenie forów popularyzujących naukę czy działalność organizacyjna na rzecz nauki. Nie jest to zatem ścieżka całkowicie niepowiązana ze sferą nauki. Zgłoszone sugestie są godne rozważenia i uwzględnienia w ostatecznym kształcie dokumentu. Należy jednak zaznaczyć, że dla dydaktyków wykazujących dużą aktywność w sferze naukowej, przewidziane jest stanowisko badawczo-dydaktyczne. Pragnę jednocześnie dodać, że wymagane przez studentów wysokie kompetencje dydaktyczne w sferze merytorycznej oraz w zakresie metodologii dydaktyki będą przez mnie silnie wspierane poprzez planowany Fundusz Doskonałości Dydaktycznej UEK.

- 23. Promotorstwo pomocnicze to Panów zdaniem osiągnięcie naukowe czy także dydaktyczne?**

Dla mnie pełnienie roli promotora pomocniczego jest związane z działalnością naukową. Pełnienie tej roli jest oczywiście osiągnięciem, ale również doskonałą okazją do wzbogacenia przez osobę, która pełni tę rolę jej warsztatu badawczego i pełnienia w przyszłości roli promotora.

- 24. Proszę o potwierdzenie lub nie, że w sprawach, które reguluje par. 75 ust. 2 pkt 2 Statutu, ten przepis powinien być przestrzegany, tzn. w tych sprawach powinno wystąpić porozumienie, a dopiero w jego braku sprawę powinien rozstrzygnąć Prorektor d/s Kształcenia i Studentów.**

Przepis statutu, o którym mowa w pytaniu podobnie jak i wszystkie inne jego postanowienia (a generalnie: postanowienia obowiązującego prawa, w tym wewnętrznego) nie tylko powinny, ale wręcz muszą być przestrzegane.

Ustęp drugi tego przepisu dotyczy obsady zajęć na kierunkach prowadzonych w ramach instytutu przez dyrektora tegoż instytutu. Ustęp 2 opisuje sposób postępowania w przypadku niedysponowania pracownikami o odpowiednich kwalifikacjach, tj. braku możliwości obsady zajęć osobami wskazanymi w poprzedzającym go ustępie. Tak więc w tym konkretnym przypadku trudno interpretować go w oderwaniu od par. 75 ust. 2 pkt 1 Statutu, który wskazuje na uprawnienie dyrektora instytutu do obsady zajęć pracownikami spełniającymi warunek dorobku naukowego lub dydaktycznego w dyscyplinie właściwej danego przedmiotu. W przypadku braku możliwości obsadzenia zajęć pracownikami spełniającymi ten warunek dyrektor instytutu jest zobowiązany do realizacji postanowień punktu 2 ustępu 2. A dopiero w przypadku braku porozumienia pomiędzy

dyrektorami instytutów czy dyrektorem instytutu a kierownikiem katedry sprawa jest rozstrzygana przez właściwego prorektora.

25. Dlaczego w swoim programie wspomina Pan tylko o studiach I i II stopnia, a nie wspomina Pan o jednolitych studiach magisterskich?

Program wyborczy wskazuje na rozwiązania i propozycje dotyczące wszystkich rodzajów studiów prowadzonych w Naszym Uniwersytecie w tym także jednolitych studiów magisterskich – w ramach których realizujemy jeden kierunek: Prawo. W programie wyborczym wskazanie na studia I i II stopnia następuje tylko w jednym miejscu: gdzie mowa jest o wyraźnym zróżnicowaniu między studiami I oraz II (strona 11 programu). Podnoszony w tym punkcie programu problem (którego istotą jest między innymi powtarzanie się treści kształcenia na I i II stopniu) nie dotyczy więc studiów prowadzonych w formule jednolitych studiów magisterskich.

*Wyodrębnienie kwestii studiów I i II stopnia zawarte jest także w dokumencie programowym *Koncepcja kształcenia na Uniwersytecie Ekonomicznym w Krakowie*, którego postanowienia dedykowane są również wszystkim rodzajom studiów.*

Tu rozróżnienie to występuje już kilkakrotnie a mianowicie:

- *punkt, 3 strona 3 – to kwestia powtórzenia problemu, który wskazałem w programie (oraz powołałem powyżej) dla której konkluzją jest stwierdzenie: Przyjęcie tej formuły sprawi, że absolwenci studiów licencjackich nie będą ponownie przerabiać podobnego materiału na II stopniu studiów. Kwestia ta nie dotyczy więc (jak wskazywałem powyżej) jednolitych studiów magisterskich;*
- *punkty 2 i 3 strona 8 – dotyczące przedmiotów doskonalących. Dla I stopnia przedmioty te lokowane są w obrębie „wiedzy z zakresu nauk matematycznych, aby ułatwić studentom późniejsze studiowanie przedmiotów ilościowych, przewidzianych na cały cykl kształcenia”. W przypadku kierunku Prawo – a więc jedyne prowadzonego w formie jednolitych studiów magisterskich program kształcenia nie obejmuje ani matematyki ani przedmiotów ilościowych. W przypadku studiów II stopnia zapis ten siłą rzeczy nie ma zastosowania do studiów jednolitych;*
- *punkt 1, strona 10 – dotyczący zajęć dydaktyki w języku angielskim oraz programów w całości anglojęzycznych – w tym drugim przypadku jestem przekonany (ale i otwarty na rozmowy i argumenty) że oferowanie kierunku Prawo w języku angielskim nie spotkało by się z odpowiednim zainteresowaniem. W tym pierwszym być może warto rozważyć wprowadzenie przedmiotów anglojęzycznych – deklaruję pełną otwartość na propozycje Pracowników Instytutu Prawa w tym zakresie.*

26. Czy występujące obecnie znaczne dysproporcje pomiędzy poszczególnymi Kolegiami w podziale środków na badania w ramach programu Potencjał 2020 są uzasadnione i czy zamierza Pan to zmienić i ewentualnie w jaki sposób?

Środki pochodzące ze wspomnianego programu mają przede wszystkim służyć rozwinięciu działalności naukowej naszych zespołów do takiego poziomu, który zapewni im możliwość skutecznego ubiegania się o środki z grantów zewnętrznych. Powinny też służyć wspieraniu tych

działań, które dla Uczelni będą miały strategiczne znaczenie. Powinny też być wydatkowane w sposób efektywny. Fundusze przeznaczone na poszczególne Kolegia powinny więc być uzależnione od liczby Pracowników, charakteru prowadzonych badań i efektywności procesu badawczego.

Na pewno należy również dbać o to, aby wszystkie Kolegia (a tym samym dyscypliny naukowe reprezentowane w naszej Uczelni) miały zbliżone szanse rozwojowe. Ale chyba nie jest to równoznaczne z przyznaniem poszczególnym Kolegiom identycznych środków finansowych w ramach programu Potencjał.

27. Czy w Państwa ocenie UEK potrzebuje nowego budynku? I tutaj nasuwają się kolejne pytania czy jest to działanie konieczne działanie w obecnej sytuacji, jaki jest szacowany koszt tej inwestycji oraz jakie jest planowane źródło finansowania?

Nowy budynek jest potrzebny i jego przeznaczenie zostało wielokrotnie przeze mnie podkreślane w programie wyborczym. Dziesiątki rozmów z pracownikami naszego Uniwersytetu oraz studentami tylko utwierdzają mnie w tym przekonaniu. Nasza Uczelnia potrzebuje nie tylko nowej auli czy laboratoriów, ale także pomieszczeń dla organizacji studenckich, a co najważniejsze – Centrum Obsługi Studenta z prawdziwego zdarzenia. To będzie też miejsce do wspólnej pracy naukowej dla osób z różnych kolegiów, a co najważniejsze dyscyplin. Źródła finansowania są określone, z jednej strony mamy środki na inwestycje (czyli wkład własny) z drugiej UEK powinien otrzymać takie inwestycyjne wsparcie ze strony władz centralnych.